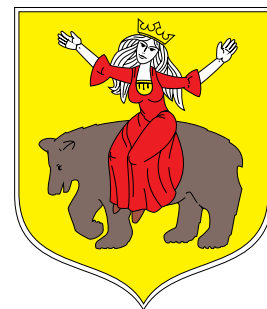


ip informator przysuchy



Nr 47

ISSN 2083-0890

Październik 2012 r.



Gdy gaśnie pamięć ludzka,
dalej mówią kamienie...

Kardynał Stefan Wyszyński

**Patriotyczne uroczystości
w Przysusze i w Ruskim Brodzie**

Str. 6 i 7

O rankingu i manipulacji słowem

Rozmawiamy z Tadeuszem Tomasikiem Burmistrzem Gminy i Miasta Przysucha.

- Panie Burmistrzu, informowaliśmy już, że w rankingu gmin o porównywalnej ilości mieszkańców, które mają najniższe koszty utrzymania administracji, Przysucha znalazła się na 5. miejscu w kraju. Mamy kolejny ranking i dobre noty Przysuchy. Podajemy je w materiale obok. Czy rankingi są w pana ocenie wiarygodne?

- Na pewno za wiarygodne uważam te opublikowane na łamach Pisma Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”. Powstają one w oparciu o dane, czerpane z budżetów. W tych rankingach, w przeciwieństwie do wielu plebiscytów, miejsca nie można sobie „kupić”. Tu nie decyduje autopromocja, ale faktyczne wykonanie zadań.

- Wysoka pozycja Przysuchy w ogólnokrajowym rankingu to sukces. Tak pan to czuje?

- Tak, ale trzeba pamiętać o tym, że pozycja w rankingu jest wynikiem konsekwentnego działania. Jeśli wydajemy dużo pieniędzy na inwestycje w przeliczeniu na mieszkańca, w tym infrastrukturalne, a przy tym oszczędnie gospodarujemy środkami przeznaczonymi na bieżące utrzymanie administracji, to oznacza, że nie „przejadamy” pieniędzy podatników. W ten sposób więcej ich możemy przeznaczyć na budowę dróg, wodociągów czy kanalizacji. Inwestycje infrastrukturalne służą nie tylko mieszkańcom, ale i potencjalnym inwestorom. To one powodują, że dany teren jest atrakcyjny.

- Ranking podsumowujący zaangażowanie gmin w budowę infrastruktury dotyczy wyników 2011 roku. Rok ten w pana ocenie, rozmawialiśmy o tym na łamach IP, był tym, w którym kryzys gospodarczy dał już o sobie mocno znać. Czy wynik rankingu świadczy o tym, że Przysucha sobie z kryzysem poradziła?

- Można tak powiedzieć. Rozsądnie gospodarujemy środkami finansowymi, nie zaciągaliśmy zbyt wiele kredytów. Uważam, że utrzymanie bezpiecznego poziomu zadłużenia gminy daje nam szansę, że w czasie kryzysu gospodarczego nie obniży się poziom inwestycji. A co za tym idzie, mieszkańcy nie odczują spowolnienia prac przy remontach dróg, budowie przyłączy kanalizacyjnych czy wodociągowych. Pracujemy już nad budżetem na 2013 rok i mogę zapewnić, że dotychczasowy poziom inwestycji, także w przyszłym roku będzie utrzymany. Wracając do 2011 roku, bo on był „bohaterem” rankingu, przypomnę, że np. o 4 mln zł droższe, aniżeli wysokość otrzymanej subwencji,

było utrzymanie oświaty w mieście i gminie, a na wypłatę zasiłków celowych gmina musiała pokryć 20% ich ogólnych kosztów z własnego budżetu, mimo iż jest to zadanie rządowe. Mieszkańcy nie odczuli tej sytuacji, wszystkie świadczenia wobec wszystkich grup społecznych i zawodowych były wypłacone.

- Jaki jest aktualnie stan infrastruktury w gminie?

- Mamy w ponad 95% gminę zwozociągowaną. Pozostała tylko jedna wioska Hucisko, to około 30 przyłączy. Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie tego zadania z PROW. Biorąc pod uwagę ilość mieszkańców, mamy blisko 80% gminy skanalizowanej, a miasto, z małymi, pojedynczymi punktami, w 100%. Niestety, bywa, że chcemy zbudować kanalizację, mamy na to przeznaczone środki, ale brakuje zgody mieszkańców. Tak jest w Zbożennic i w Janowie. Kolejny element infrastruktury to drogi. Wszystkie, będące w kompetencji gminy są utwardzone i wyasfaltowane, choć nie wszystkie na dzień dzisiejszy w idealnym stanie. Remonty dróg wykonujemy na bieżąco. Ale tu też czasami brakuje zgody mieszkańców. Tak jest np. z przebudową ul. Hamernia w Przysusze. Mamy nadzieję, że zaangażowanie grupy mieszkańców i ich presja na pozostałych spowoduje, że przebudowa dojdzie do skutku.

- Panie Burmistrzu, muszę pana o to zapytać. Otóż w lokalnym, powiatowym miesięczniku pojawiła się informacja o pana udziale w zebraniu założycielskim koła PO w Przysusze. Niejedna osoba odczytała tę informację jako sugestię pana sympatii do tej partii. Co pan na to?

- Nigdy nie byłem i nie jestem członkiem żadnej partii politycznej. Natomiast jako gospodarz gminy i miasta sprzyjać będę każdemu ugrupowaniu, które będzie chciało pracować na rzecz Przysuchy i do tej współpracy mnie zaprosi. Stąd moja obecność na wspomnianym spotkaniu. Osobom, które sugerują inaczej służę przykładami mojej współpracy z różnymi ugrupowaniami w sprawach ważnych nie tylko dla gminy i miasta, ale całego powiatu. Choćby np. protest w obronie Sądu Rejonowego w Przysusze, kiedy to pojawił się zamiar jego likwidacji czy w przeszłości starania o utworzenie Urzędu Skarbowego. Myślę, że warto zwrócić uwagę na to, kto się podpisał pod wspomnianą informacją: Redakcja... Czyli kto? Logicznie rozumując: redaktor naczelny. A ten realizuje politykę wydawcy. Ja ten artykuł odczytuję jako wynik frustracji wydawcy,

który do tej pory stosował zasadę panowania nad wszystkimi partiami politycznymi poprzez zatrudnianie w kierowanych przez siebie strukturach powiatowych, szefów tych partii. Zapewniam, że nie jestem gołosłowny i mogę to udowodnić. Ale stała się rzecz, której nie przewidziano. Szefem nowo utworzonego koła PO w Przysusze została osoba, nad którą zapanować w przytoczony sposób nie można. I tu upatruję przyczynę publikacji o wyraźnym charakterze politycznym, wbrew wcześniejszym zapewnieniom wydawcy, iż miesięcznik powiatowy będzie stricte informacyjnym.

- No cóż, chyba jest, skoro poinformował o tym, że pan odmówił powiatowi dofinansowania budowy drogi powiatowej...

- Tak, poinformował i sprytnie zasugerował moją winę za ewentualne niepowodzenie. Tyle, że nie dopowiedział, iż w ubiegłym roku podpisaliśmy porozumienie w sprawie tej drogi, które pozostało bez skutku. Poza tym ustawa o samorządzie terytorialnym wyraźnie podzieliła kompetencje i Gmina ma obowiązek w pierwszej kolejności dbać o realizację swoich zadań. A tych mamy wiele, także w zakresie przebudowy czy remontów dróg gminnych. Wnioski złożone w ostatnim czasie przez, przecież bogaty powiat, o dofinansowanie przez naszą Gminę różnych przedsięwzięć, sięgnęły

kwoty łącznie 1,3 mln zł, w tym ponad 800 tys. zł dotyczy wspomnianej drogi. To wyjątkowo duża kwota i trudna do wygospodarowania, kiedy na realizację czeka jeszcze wiele inwestycji własnych, przyjętych w budżecie. Przypomnę, że samorząd Gminy wielokrotnie w przeszłości dofinansowywał zadania powiatu, np. wyposażenie gabinetu okulistycznego, remont ośrodka zdrowia w Glińcu czy zakup karetki pogotowia. Uczestniczył też w sfinansowaniu remontu siedziby Komendy Powiatowej Policji. Radni Przysuchy będą niebawem rozpatrywać wniosek o dofinansowanie zakupu tomografu do szpitala powiatowego. Informowanie społeczeństwa o mojej odmowie współfinansowania drogi powiatowej, w formie zastosowanej przez autora artykułu, jest niczym innym jak manipulowaniem opinią społeczną. Dodam, że Gminę Przysucha, jako jedyną w powiecie nie zaproszono do współtworzenia informatora powiatowego. Dlatego apeluję do czytelników tego wydawnictwa o zachowanie dystansu w ocenie informacji dotyczących mojej osoby i Gminy, którą reprezentuję. Poza tym krytycznie oceniam tendencje idące „od góry”, obarczania samorządów gminnych współfinansowaniem zadań nie leżących w jego kompetencjach.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Hanna Jacobi

Dobre miejsce w rankingu

5. miejsce zajmuje Przysucha wśród miast powiatowych w kraju pod względem wartości inwestycji w infrastrukturę techniczną, finansowanych ze środków własnych w latach 2009 - 2011, a 19. wśród miast wykorzystujących na ten cel środki własne i dotacje. Ranking wydatków inwestycyjnych samorządów opublikował w tym miesiącu tygodnik „Wspólnota” – Pismo Samorządu Terytorialnego.

Ranking wydatków samorządów wojewódzkich, powiatowych, miast powiatowych, powiatów grodzkich i gmin wiejskich w infrastrukturę techniczną, opublikowany na łamach tygodnika „Wspólnota”, obejmuje analizę tych wydatków począwszy od 2001 roku aż do 2011. Podane liczby mówią same za siebie. Obrazują w sposób czytelny jak kształtowały się wydatki Przysuchy na rozwój infrastruktury technicznej miasta i gminy, w tym wyłącznie z własnego budżetu oraz przy wykorzystaniu środków finansowych z zewnątrz. A co za tym idzie, jakie miejsce pod tym względem zajmowała Przysucha w kolejnych latach, w stosunku do innych miast powiatowych w kraju. I tu widać wyraźnie jak Przysucha systematycznie na przestrzeni lat 2001 – 2011 „wysu-

wa” się na coraz lepsze miejsca w rankingu miast powiatowych, osiągając na koniec 2011 roku 5. pozycję w kraju pod względem wartości inwestycji w infrastrukturę techniczną, finansowanych ze środków własnych, a 19. wśród miast wykorzystujących na ten cel środki własne i dotacje.

Wśród miast powiatowych na Mazowszu, inwestujących w infrastrukturę techniczną z wykorzystaniem dotacji, Przysuchę w rankingu wyprzedzają: Węgrów, Grodzisk Mazowiecki, Koźnice i Otwock, w tym na ziemi radomskiej jedynie Koźnice.

To dobry wynik, biorąc pod uwagę fakt, że jak stwierdzają eksperci w opisie do rankingu, rok 2011 przyniósł w Polsce wyraźny spadek wielkości inwestycji samorządowych. Wśród przyczyn wskazują m.in. na nowe obciążenia finansowe związane z realizowanymi zadaniami bieżącymi, spadek dochodów podatkowych, likwidację niektórych funduszy celowych i ograniczenie wielkości środków unijnych. „Zachodzi obawa, że na odwrócenie trendu trzeba będzie poczekać do rozprzedzenia się nowej unijnej perspektywy finansowej 2014 – 2020” – stwierdzają eksperci analizujący ranking.

Laurka i uśmiech od uczniów

15 października w Publicznej Szkole Podstawowej im. Hubalczyków, w Ruskim Brodzie odbyła się uroczysta akademicka z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Uczestniczyli w niej wszyscy uczniowie, nauczyciele oraz pracownicy obsługi z naszej szkoły.

Tego dnia młodzież szkolna prezentowała się wspaniale, bo wszyscy przyszli ubrani na galowo. Uroczyste spotkanie rozpoczęła dyrektorka szkoły Anna Sosińska, która podziękowała wszystkim zgromadzonym za przybycie oraz nauczycielom i pracownikom obsługi za wspólny trud włożony w edukację i wychowanie uczniów. Życzyła wszystkim

pracownikom szkoły takich myśli i marzeń, które dają się urzeczywistnić, pięknych i szlachetnych pomysłów, które podszeptują serce, cierpliwości i wrażliwości, aby służba młodym ludziom i całemu środowisku zrodziła wiele „szlachetnych owoców”.

Uczniowie, wierszem i piosenką, podziękowali nauczycielom i pracownikom szkoły za ich ciężką pracę, wysiłek, motywowanie do pracy oraz za serce i wyrozumiałość, którymi obdarowywani są na co dzień. Uroczystość przebiegała w miłej i radosnej atmosferze. Na zakończenie uczniowie wszystkim pracownikom szkoły wręczyli piękne laurki.

Aneta Juźwik



„On mnie nauczył pierwszych liter...”

Taką kwestię wypowiedzieć może chyba każdy, myśląc o swoim pierwszym nauczycielu. Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Skrzyńsku też tak uczynili przygotowując humorystyczny spektakl z okazji Dnia Edukacji Narodowej. W poniedziałek 15 października wszyscy z zainteresowaniem wysłuchali sympatycznej rozmowy pań sprzątarek, która ukazała tak naprawdę kondycję polskiej oświaty, a trafne

teksty będące wynikiem obserwacji szkolnego życia przez inteligentne, wrażliwe, rozbawione zebrań nauczycieli, uczniów i rodziców. W rolę sprzątarek wcieliły się uczennice klasy 6b, przedstawicielki samorządu uczniowskiego: Ola Seta i Julka Figlarz. Dopelnieniem życzeń dla nauczycieli był przekazany na ręce dyrektorki szkoły Zofii Nawrockiej upominek od całej społeczności uczniowskiej.

Nauczycielom i pracownikom oświaty Wszystkiego Najlepszego!

14 października – Dzień Edukacji Narodowej to wielki dzień dla wszystkich pracowników oświaty. To także okazja, by w świątecznej atmosferze podziękować nauczycielom, pedagogom i pracownikom administracyjnym za codzienną, trudną i odpowiedzialną pracę na rzecz wszechstronnego przygotowania młodego pokolenia do startu w dorosłe życie. W tym roku Dzień Edukacji Narodowej przypadał w niedzielę, a zatem uroczystości w szkołach, przedszkolach i innych placówkach oświatowo – wychowawczych odbywały się w poniedziałek 15 października. W szkołach i przedszkolach na terenie Gminy i Miasta Przysucha pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy 105 nauczycieli, w tym 79 dyplomowanych, 21 mianowanych, 3 kontraktowych i 2 stażystów. Jak co roku zasłużeni pedagodzy otrzymali nagrody Burmistrza Gminy i Miasta Przysucha oraz nagrody i wyróżnienia dyrektorów swoich placówek. Wszyscy – najszerzej – najserdeczniej słowa podziękowania od władz samorządowych Gminy i Miasta, od uczniów i ich rodziców.

Z wielką przyjemnością do życzeń tych dołączamy nasze
Redakcja „Informatora Przysuchy”

Jesienny koncert dla nauczycieli

Święto wszystkich pracowników oświaty, połączone z jesiennym koncertem życzeń? Dlaczego nie? Takie wydarzenie miało miejsce w Samorządowym Przedszkolu Nr 1 w Przysusze.

15 października, w pięknie przystrojonej sali, odświętnie ubrane przedszkolaki i ich opiekunowie zebrał się po to, by uczcić Dzień Edukacji Narodowej – wyjątkowy dla wszystkich tych, którzy na co dzień dbają o edukację i dobre samopoczucie dzieci. Nauczyciele, pracownicy obsługi, panie pracujące w kuchni, przedstawiciele Rady Rodziców, oprócz życzeń i wyróżnień, jakie na

nich czekały tego dnia, mogli także obejrzeć występy artystyczne przygotowane przez dzieci. Atmosferę uroczystości umilały zabawy i tańce z „Panią Jesienią”. Przedszkolny teatr dorosłych „Entlik-pentlik” przedstawił scenkę z życia przedszkola pt. „Wyjście na spacer”. Na zakończenie dyrektor przedszkola Wiesława Gembeżyńska, dziękując dzieciom i ich rodzicom w imieniu wszystkich pracowników placówki za piękne życzenia, wręczyła przedszkolakom słodkie upominki. Jesienny koncert życzeń na długo pozostanie w naszej pamięci.

Magdalena Węlpia



Słodki kwiat w podziękowaniu

Dzień Edukacji Narodowej w Niepublicznym Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczym, w Przysusze minął pod znakiem wspólnej zabawy. Nauczycieli obdarowano wyjątkowymi kwiatami.

Uczniowie pod kierunkiem nauczycieli, pań Beaty Tomasik i Beaty Gizińskiej przygotowali część artystyczną, na którą składały się życzenia dla pracowników oświaty mówione wierszem i wyśpiewane piosenką. Uczniom akompaniował na akordeonie p. Andrzej Kmita. Wspólna zabawa, na której nie zabrakło tańców odbyła się w scenarii jesiennych kolorów. Dekorację sali na tę okazję uczniowie przygotowali pod kierownictwem p. Eweli-

ny Woźniak. Wszyscy nauczyciele zostali przez uczniów obdarowani niespotykanym, słodkim kwiatkiem, bowiem był to lizak udekorowany w kształcie kwiatu. Oczywiście nie zabrakło też kwiatów naturalnych. Bukiet róż wraz ze słowami uznania dla trudu pracy z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną przekazał Marek Kilianek prezes przysuskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Za opiekę nad dziećmi, wspaniałą atmosferę sprzyjającą nauce i rozwojowi uczniów dziękowali pracownikom ośrodka rodzice. Na uroczystości przybyła też grupa mieszkańców Przysuchy – przyjaciół ośrodka na co dzień wspierających placówkę.

Jac.



Losy sądów w rękach TK

Sąd Rejonowy w Przysusze nie został zniesiony. Minister sprawiedliwości wydał rozporządzenie w sprawie zniesienia niektórych sądów rejonowych, z którego wynika, że od 1 stycznia 2013 r. 79 sądów rejonowych w kraju zostanie przekształconych w wydziały zamiejscowe większych jednostek. Nie dotyczy to jednak sądu w Przysusze.

Zgodnie z rozporządzeniem ministra sprawiedliwości na terenie ziemi radomskiej zmiany dotyczą sądów w Lipsku, Szydłowcu i Zwoleniu. W Lipsku i Zwoleniu utworzony ma być wydział zamiejscowy Sądu Rejonowego w Kozienicach, a w Szydłowcu wydział zamiejscowy Sądu Rejonowego w Przysusze. Przypomnijmy, że wiosną tego roku, zgodnie z pierwszą wersją ministerialnego projektu reorganizacji

sądownictwa powszechnego, miał być zniesiony także Sąd Rejonowy w Przysusze, a jako wydział zamiejscowy miał, zgodnie z projektem, podlegać Sądowi Rejonowemu w Grójcu. Propozycję tę negatywnie zaopiniował wówczas prezes Sądu Okręgowego w Radomiu. Natomiast Rada Gminy i Miasta Przysucha podjęła uchwałę wyrażającą sprzeciw przeciwko planowanej likwidacji Sądu Rejonowego w Przysusze.

Dzisiaj już wiadomo, że rozporządzenie ministra sprawiedliwości utrzymuje status przysuskiego sądu. Jednak tak jak wiosną tego roku kontrowersje budził ministerialny projekt, tak dzisiaj podobne kontrowersje wzbudziło rozporządzenie. Czy jest ono zgodne z ustawą zasadniczą, rozstrzygnie Trybunał Konstytucyjny.

Jac.



14 października obchodziliśmy XII Dzień Papieski

We wtorek 16 października w Publicznej Szkole Podstawowej, w Skrzyńsku w sposób uroczysty uczczono tę ważną dla prawdziwego Polaka datę...i wydarzenia będącej jej konsekwencją... Choć najmłodszy uczniowie nie pamiętają już bł. Jana Pawła II, to nadal jest On bliski każdemu Polakowi, dorosłemu i dziecku. Wartość jego słów jest tak uniwersalna i głęboka, że warto je nieustannie wspominać i rozważać. Pomógł w tym niewątpliwie montaż słowno – muzyczny przygotowany przez katechetkę B. Stawicką i ks. J. Banasika. Uczniowie biorący w nim udział przypomnieli najważniejsze wydarzenia z życia Papieża Polaka. Nie zabrakło również poezji, muzy-



ki, „Barki”... Montaż zaprezentowany został również w miejscowym kościele tego samego dnia. Dzień Papieski odbywa się od 2001 r. Jest to inicjatywa, która upamiętnia inaugurację pontyfikatu Papieża Polaka i ma kontynuować dziedzictwo, jakie pozostawił Papież Jan Paweł II. Hasłem tegorocznego święta było „Papież rodziny”.

Są uczniami!

W piątek, 5 października br., w Publicznej Szkole Podstawowej w Skrzyńsku odbyła się uroczystość ślubowania uczniów klasy pierwszej.

Do społeczności szkolnej przyjętych zostało 16 dzieci, w tym 10 chłopców i 6 dziewczynek. W uroczystości udział wzięli rodzice dzieci, jak również uczniowie klas starszych. Wśród zaproszonych gości był także przedstawiciel Rady Rodziców, p. Rafał Kacperski. Dzieci zaprezentowały część artystyczną, następnie odbyło się uroczyste ślu-

bowanie. Aktu pasowania na ucznia dokonała dyrektor szkoły Zofia Nawrocka. Każdy pierwszoklasista otrzymał pamiątkowy dyplom i pierwszy dokument – legitymację szkolną. Również rodzice przygotowali dzieciom okolicznościowe upominki. Cała uroczystość przebiegała w miłej, a zarazem podniosłej atmosferze. Uwieńczeniem był słodki poczęstunek dla wszystkich uczestników szkolnego święta. Wychowawcą klasy jest p. Alicja Chylak.



W „jedynce” ślubowali

22 października 2012 roku to pamiętna data dla pierwszoklasistów. W tym dniu, w murach Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Przysusze odbyło się uroczyste ślubowanie uczniów klas pierwszych.

Punktualnie o godzinie 9.00 w sali gimnastycznej zebrał się nauczyciele, rodzice i uczniowie. Obecni też byli dyrektorzy szkoły: Mirosława Pawlusiak i Grzegorz Jaszczura. Szczególnie gorąco powitani zostali bohaterowie uroczystości: uczniowie klas I a i I b, którzy zaprezentowali program artystyczny pod hasłem „Ślubowania nadszedł czas”. Recytowali wiersze, śpiewali piosenki. Następnie sceną zawał-

nęli starsi uczniowie, którzy postanowili przetestować młodszych kolegów, zanim ci zostaną przyjęci do grona uczniów. Dzieciaki zostały zasypane pytaniami. Jednak zuchy z pierwszych klas nie dały się zbić z tropu i, bez mrugnienia okiem, śpiewając udzielały mądrych odpowiedzi. Nikt nie miał wątpliwości, że są gotowi, by złożyć uroczyste ślubowanie. Pasowanie na ucznia było tylko tego ukoronowaniem. Powagi uroczystości dodało odśpiewanie hymnu szkolnego. Pasowani uczniowie otrzymali dyplomy. Uroczystość zakończył słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

Agnieszka Gizińska



Nowy podział gminy na okręgi wyborcze

Uchwałę w sprawie nowego podziału Gminy Przysucha na okręgi wyborcze podjęła Rada Gminy i Miasta 27 września br. Do podziału gminy na nowe okręgi wyborcze, ustalenie ich granic, numerów i liczby radnych wybieranych w każdym okręgu zobowiązują Przepisy wprowadzające ustawę - Kodeks Wyborczy (Dz.U. nr 21, poz. 112 z późn. zm.). Rada Gminy i Miasta Przysucha podjęła uchwałę, na mocy której dokonuje się podziału Gminy i Miasta Przysucha na 15 okręgów wyborczych. Poniżej prezentujemy wykaz okręgów wyborczych.

- Mieszkańcy Gminy i Miasta Przy-

sucha będą wybierać swoich przedstawicieli do Rady Gminy i Miasta w 15-tu jednomandatowych okręgach. Uchwałę taką podjęli radni 27 września br. – informuje Stanisław Wiaderek Sekretarz Gminy i Miasta Przysucha. - Kwestię tę normują przepisy znowelizowanej ustawy Kodeks Wyborczy z 5 stycznia 2011 r. W myśl tej ustawy przysuscy radni uchwalili, że w najbliższych wyborach samorządowych mieszkańcy będą wybierać tylko 1 radnego z danego okręgu. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym w gminach liczących do 15 tys. mieszkańców wybiera się 15 radnych, stąd taka

ilość okręgów – dodaje Stanisław Wiaderek. – Zgodnie z obowiązującymi terminami, w ciągu najbliższych trzech miesięcy od uchwalenia nowego podziału na okręgi wyborcze, dokonamy podziału gminy na stałe obwody głosowania. Dokonując nowego podziału na okręgi wyborcze Rada Gminy i Miasta kierowała się liczbą mieszkańców ujętych w rejestrze wyborców. Natomiast przy podziale miasta na obwody głosowania kierować się będziemy zasadą równomiernego rozłożenia lokali oraz bliskiego dostępu do nich - wyjaśnia Sekretarz Gminy i Miasta.



Placówki zdrowia mają patronów

Uroczystość nadania Szpitalowi Powiatowemu w Przysusze imienia prof. Franciszka Czubalskiego oraz Ośrodkowi Zdrowia w Przysusze imienia prof. Józefa Placera, odbyta w piątek 26 października br., rozpoczęła konferencja naukowa w Domu Kultury na temat: „Franciszek Czubalski i Józef Placer – przysuscy medycy i wychowawcy”. Po konferencji, w obu placówkach zdrowia odsłonięto tablice pamiątkowe patronów.

W piątek 26 października już od wczesnych godzin rannych do przysuskiego Domu Kultury przybywali goście, a wśród nich: patron honorowy uroczystości prof. dr hab. med. Marek Krawczyk – rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz przedstawiciele kadry naukowej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum, Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie, Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze, powiatowych władz samorządowych ze starostą Marianem Niemirskim i przewodniczącym Rady Powiatu Leopoldem Mo-

drzeckim, wójtowie gmin powiatu przysuskiego, Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha Tadeusz Tomasiak, pracownicy przysuskiej służby zdrowia. Gości witał jeden z inicjatorów i organizatorów uroczystości, były wikariusz przysuskiej parafii pw. św. Jana Nepomucena, ks. dr Dariusz Pater, dziś wykładowca na UKSW w Warszawie.

Zebrani, w tym liczna grupa przysuskiej młodzieży, wysłuchali referatów na temat życia i dorobku naukowego pochodzących z Przysuchy prof. Franciszka Mieczysława Czubalskiego i prof. Józefa Placera, których imiona będą od tej pory nosić przysuski szpital i ośrodek zdrowia. Prelegenci przedstawili rys historyczny lecznictwa i szpitalnictwa w Przysusze do 1945 roku.

- Inspiracją do zorganizowania tej uroczystości była odbyta przed kilku laty rozmowa z prof. Zdzisławem Gajdą z UJ CM w Krakowie oraz mój udział w organizowanych przez profesora konferencjach „Ból i cierpienie”, dzięki którym poznałem środowisko medyczne - powiedział nam ks. dr Dariusz Pater. – Ja jestem teologiem, ludzie, których poznałem są lekarzami, a pośrodku jest Człowiek. Mamy więc ten sam



cel: służyć i konkretnie pomóc potrzebującemu człowiekowi. Służy temu medycyna holistyczna określająca podejście do uzdrowienia pacjenta i jego życia w wymiarze fizycznym, emocjonalnym, mentalnym i duchowym. Patroni, których imiona przyjęły placówki zdrowia w Przysusze są wzorem takich wartości. Korzystając z okazji chcę zapewnić, że mimo iż nie jestem już wikariuszem w przysuskiej parafii, z Przysuchą nadal jestem silnie związany. Tu jest część mojego serca – dodał ks. Pater.

Po konferencji odsłonięto tablice upamiętniające patronów szpitala i ośrodka zdrowia.

Jac.

Prof. Franciszek Mieczysław Czubalski (ur. 30 stycznia 1885, zm. 8 lutego 1965) – lekarz fizjolog. Był rektorem Uniwersytetu Warszawskiego i Warszawskiej Akademii Medycznej. Był członkiem Polskiej Akademii Nauk. W 1937 roku, za zasługi na polu pracy naukowej, został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Spoczywa na warszawskich Powązkach, natomiast na przysuskim cmentarzu jest grób jego ojca.

Prof. Józef Placer – lekarz żyjący w XIX wieku, zawodowo związany z Krakowem, odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari za udział w Powstaniu Listopadowym.



PALPS rusza po raz 14.

23 listopada 2012 r. ruszają rozgrywki 14. edycji Przysuskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. Mecze rozgrywane będą w piątkowe popołudnia, w hali sportowej Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Przysusze przy ulicy Krakowskiej 76. Organizatorem Ligi jest Urząd Gminy i Miasta Przysucha oraz Dom Kultury. Przypominamy, że Liga powstała w 1999r. a jej inicjatorem byli zawodnicy Oświaty i Urzędu Gminy i Miasta. W ubiegłorocznych roz-

grywkach uczestniczyło 11 zespołów, a najlepszą drużyną po raz trzeci z rzędu okazała się ekipa z Wolanowa. Sympatycy siatkówki mogą więc liczyć na wielkie sportowe emocje. Organizatorzy zapraszają już dziś na czternastą edycję rozgrywek PALPS. Mecze pierwszej kolejki odbędą się 23-11-2012 r. od godz. 16:30

Organizatorzy



„Szaracy” w Ruskim Brodzie po raz 18.

68. rocznica zwycięskiej bitwy stoczonej z hitlerowcami w okolicy gajówki Piecyki była okazją, by po raz 18. członkowie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Środowisko Szaracy spotkali się w Ruskim Brodzie. Tu, w kościele parafialnym 7 października br. uczestniczyli w uroczystej mszy świętej i w apelu poległych. Spotkali się też z mieszkańcami i przedstawicielami przysuskiego samorządu, by wspólnie wspomnieć tę historyczną bitwę i jej uczestników. Patriotyczno – religijną uroczystość w Ruskim Brodzie zorganizowali już po raz 18.

Bitwa na Piecykach - 6 października 1944 - okolice Ruskiego Brodu. Wspomnienie tego wydarzenia wciąż jest żywe, choć od tamtego dnia minęło 68 lat.

„...Oddział „Szarego”, przemoczony, zmęczony długim marszem okrążającym przez Kupimierz, dotarł do gajówki na Piecykach. Zarządzono postój i nakazano ugotowanie gorącej strawy dla wojska. Przesłał padać deszcz, a kucharze poczuli rozpalać pod kuchnią polową. „Szary” rozesał ubezpieczenia, a wojsko zajęło się opatrywaniem obolałych nóg, wyciskaniem wody z przemoczonych mundurów. Było około godziny 9.00, gdy powietrze przeszły świst lecącego pocisku armatniego. Na północnej stronie skraju lasu, przy grobli stawu, partyzanci ujrze-li około 40 żołnierzy niemieckich i wycelowane w nich działko polowe 40 mm...” (Radosław Nowek, www.konskie.org.pl)

Kiedy w niedzielę, 7 października br., w kościele parafialnym w Ruskim Brodzie stanęli obok siebie poczty sztandarowe kombatanów Środowiska Żołnierzy AK ze Skarżyska – Kamiennej, „Szaraków” z Końskich, Nieklania, Szydłowca i uczniów PSP im. Hubalczyków, kiedy zabrzmiały słowa apelu poległych, stało się jasne, że ani upływ czasu, ani fakt odejścia na zawsze wielu bohaterów tamtych wydarzeń

nie jest w stanie zatrzeć pamięci o tej, choć jednej z tysięcy partyzanckich bitew, ale przecież tak bliskiej sercu, bo rozegranej tu, w przysuskich lasach. Wspomnienia przywoływały postać bohaterskiego dowódcy, zmarłego w lutym 2008 roku „Szarego” - gen. brygady Antoniego Hedy, członków oddziału Józefa Madeja „Jerzego” z Ruskiego Brodu, a także zmarłego w setnym roku swojego życia, na kilka dni przed uroczystościami w Ruskim Brodzie, hubalczyka Ludwika Sikory ps. „Lutek”. Kilka melodii partyzanckich piosenek zagranych na ustnej harmonijce przez jednego z uczestników spotkania, dodatkowo wzruszyło, wpisując się w szczególną atmosferę uroczystości. Dopelnieniem wzniosłości wydarzenia była zagrana na trąbce przez młodzieżkiego Kubę Kowalskiego pożegnalna melodia ułańska: „Śpij kolego w ciemnym grobie, niech się Polska przyśni Tobie”. Mszę celebrował proboszcz parafii w Ruskim Brodzie, ks. Andrzej Kuleta. Wydarzenia pamiętnego dnia 6 października 1944 roku wspominał z niezwykłą, godną pozazdroszczenia precyzją Lech Madej, pełnomocnik „Szaraków” na lasy przysuskie, koneckie i szydlowieckie.

Po mszy, tak jak każdego roku od 18 lat, wszyscy spotkali się w miejscowej szkole podstawowej. PSP im. Hubalczyków, jak zawsze przygotowała dla uczestników uroczystości ciepły posiłek. Zazieleniło się w szkolnej sali gimnastycznej od mundurów żołnierzy AK, ale nie tylko, bo jak zwykle licznie uczestniczyli w uroczystościach leśnicy z Nadleśnictwa Przysucha. Wśród przybyłych kombatanów byli m.in. kpt. junior Marian Misztal prezes „Szaraków”, kpt. Jan Salicki ps. „Hamera”, kpt. Genowefa Piotrowska z d. Janas ps. „Gienia” - sanitariuszka z oddz. „Robota” zgrupowanie „Ponury”, kpt. Stanisław Szcześniak ps. Kacper” z oddz. Jędrusiów”, brygadier Józefa Życińska komendant paramilitarnej organizacji „Strzelec”, mjr Henryk Czech „Śmigły”

komendant inspektoratu Dolina – Starachowice, kpt Jerzy Łabędowicz ps. Ziuk”, członkowie kół Środowiska Żołnierzy AK z Przysuchy i Borkowic. Obecny był też historyk z Warszawy Ryszard Wójcik i Helena Duda miejscowa poetka, pisząca wiersze o Hubalu. Samorządowe władze Gminy i Miasta Przysucha reprezentował Sekretarz Gminy i Miasta Stanisław Wiaderek. Na jego ręce kpt. junior Marian Misztal prezes „Szaraków” wręczył list od Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Środowisko Szaracy z wyrazami uznania za społeczną działalność i niesioną pomoc w utrwalaniu miejsc pamięci i wiedzy o historii, i żołnierzach Armii Krajowej dla Burmistrza Gminy i Miasta Przysucha Tadeusza Tomasiaka.

- Jesteśmy wdzięczni Burmistrzowi Przysuchy, radnym i dyrekcji szkoły w Ruskim Brodzie za coroczną gościnę, za życzliwość i umożliwienie nam spotkania się w miejscu, które 68 lat temu połączyło na zawsze losy wielu ludzi - żołnierzy AK i tu-tejszych rodzin - z ziemią przysuską. Nasze spotkania w Ruskim Brodzie rozpoczęliśmy 18 lat temu, także dzięki wielkiemu wsparciu i zaangażowaniu ówczesnego proboszcza ks. Stefana Szczygła. Wspominamy go dziś z wielkim wzruszeniem. Nasze wspólne dzieło upamiętniające bitwę pod Piecykami kontynuował ks. Lech Mach a dziś ks. Andrzej Kuleta. Dziękujemy. Korzystając z okazji dziękuję trójce dziennikarzy z Radomia, którzy od szeregu lat uczestniczą w naszych uroczystościach i relacjonują je na łamach gazet – powiedział Lech Madej.

Hanna Jacobi



Kpt. junior Marian Misztal wręczył Stanisławowi Wiaderekowi list z wyrazami uznania od Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Środowisko Szaracy dla Burmistrza Przysuchy.



Pamięć uczczona modlitwą

27 września br. w kościele pw. św. Jana Nepomucena w Przysusze odbyła się uroczysta msza święta, celebrowana z okazji obchodów 68 rocznicy ataku żołnierzy 25 i 72 pułku piechoty Armii Krajowej na posterunek żandarmerii niemieckiej w Przysusze. Inicjatorami uroczystości byli Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha, Zarząd Okręgu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Radomiu i Zarząd Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Przysusze. Na uroczystą mszę świętą przybyło wielu przysuszan. W mszy upamiętniającej wydarzenia sprzed 68 lat uczestniczyły władze samorządowe Gminy i Miasta, poczty sztandarowe kombatantów ze Światowego

Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Radomiu i Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Przysusze oraz młodzież. Wspólnie modlono się za tych, którzy w czasie II wojny światowej narażali swoje życie w walce z najeźdźcą. Po nabożeństwie delegacje kombatantów, stowarzyszeń i organizacji złożyły kwiaty i wieńce pod tablicą poświęconą bohaterskim patriotom, którzy dokonali ataku na posterunek żandarmerii niemieckiej w Przysusze. Tablica jest wmurowana w ścianę kościoła. W imieniu samorządowych władz Przysuchy wieńiec złożyli Burmistrz Tadeusz Tomasiak i Przewodniczący Rady Gminy i Miasta Leszek Wamil.

Jac.





Wspierając rozwój dzieci

Mając na uwadze wszechstronny rozwój dzieci, Samorządowe Przedszkole nr 1 w Przysusze prowadzi bogatą ofertę zajęć wychowawczo- edukacyjnych opartych na innowacyjnych metodach. Na uwagę zasługuje projekt „Otwarte Przedszkola”, do którego realizacji przedszkole przystąpiło w marcu 2012 r., a obecnie kontynuuje podjęte działania.

„Otwarte Przedszkola” to propozycja działań dydaktyczno-wychowawczych, które rozwijając umiejętności dzieci, otwierają ich możliwości na przyszłe sukcesy szkolne poprzez wspieranie i rozwój umiejętności matematycznych, uzdolnień i zdolności twórczych, gotowości do nauki czytania i pisanie. To innowacyjna oferta edukacyjna skierowana także do rodziców, by pełniej i aktywniej uczestniczyli w procesie wszechstronnego wspierania rozwoju swoich dzieci.

Zajęcia w ramach Projektu „Otwarte Przedszkola” są bezpłatne, odbywają się w ciągu tygodnia, poza godzinami, w czasie których realizowana jest podstawa programowa wychowania w przedszkolu. Nieliczne grupy stwarzają komfortowe warunki do rozwoju kompetencji i umiejętności dzieci. Łącznie w zajęciach bierze w nich udział 6 grup

12- osobowych. Wsparcie otrzymują także rodzice, dla których zorganizowane zostaną spotkania wspierające ich umiejętności wychowawcze.

W ramach zaplanowanych działań wzbogacona została oferta edukacyjna naszego przedszkola, poprzez doposażenie w niezbędne pomoce dydaktyczne umożliwiające wdrożenie innowacyjnych rozwiązań metodycznych, opartych między innymi na programie „Klucz do uczenia się” (KDU); w ramach podjętych działań odbywają się szkolenia dla nauczycieli biorących udział w projekcie.

Zajęcia organizowane w ramach projektu „Otwarte Przedszkola” spotkały się z dużym zainteresowaniem dzieci i rodziców. Wyzwalają w dzieciach nie tylko radość i chęć działania, ale przede wszystkim są okazją do dobrej zabawy, poznania samego siebie, zdobycia wielu nowych doświadczeń w różnych sferach rozwojowych.

Projekt „Otwarte Przedszkola” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet IX: Działanie 9.1., Poddziałanie 9.1.1.

Magdalena Welpa

Dyskoteka i ognisko na Dzień Chłopaka

27 września w Publicznej Szkole Podstawowej im. Hubalczyków w Ruskim Brodzie odbył się szkolny Dzień Chłopaka. Wspólną zabawę z okazji święta naszych chłopców rozpoczęło pieczenie kiełbasek przy ognisku, a następnie odbyła się dyskoteka, na której wszyscy wspaniale się bawili. Samorząd Uczniowski przygotował życzenia dla wszyst-

kich kolegów, a uczennice naszej szkoły wręczyły chłopcom drobne upominki. W czasie dyskoteki nie brakowało konkursów i zabaw tanecznych, zorganizowanych przez uczniów klas starszych. Jeszcze raz życzymy chłopcom wszystkiego najlepszego.

Aneta Juźwik



Mistrz Pięknego Czytania

Po raz pierwszy, ale z założeniem cykliczności, 19 października br. w Publicznej Szkole P w Skrzyńsku odbył się Szkolny Konkurs Pięknego Czytania. Przenaczony był dla uczniów klas 4 – 6. Zorganizowany został przez p.p. M. Szczepańską, Z. Nawrocką i M. Sulecką w ra-

mach Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych, święta ustanowionego przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Bibliotekarstwa Szkolnego.

Mistrzem Pięknego Czytania została uczennica kl. 5 b – Małgorzata Zawada.

Aktywni

w „Sprzątaniu Świata”

Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej im. Hubalczyków w Ruskim Brodzie aktywnie uczestniczyli w tegorocznej akcji „Sprzątanie Świata 2012”. Gruntownie posprzątali teren wokół szkoły.

Tegoroczna akcja „Sprzątanie Świata 2012” odbywała się w Polsce już po raz 19. i przebiegała pod hasłem „Kocham, lubię, szanuję...nie śmieć”. Hasło nawiązywało do ludowej wyliczanki. W tym roku termin ogólnoswiatowej akcji przypadał

na 14-16 września. Tradycyjnie już Publiczna Szkoła Podstawowa im. Hubalczyków w Ruskim Brodzie wzięła aktywny udział w tej akcji. Uczestniczyli w niej uczniowie klas młodszych i starszych. Sprzątanym terenem był obszar leśny przylegający do placu szkolnego, teren wokół szkoły i ulica prowadząca do kościoła parafialnego. Akcją zakończono pieczeniem kiełbasek przy ognisku. Nad przebiegiem akcji czuwali wychowawcy klas. Koordynatorem akcji była p. Zofia Koselska.

Formy małe, ale teatr duży

Małe Formy Teatralne to kolejna, po Konkursie Pięknego Czytania, uroczystość w ramach obchodów Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych.

Aktyw biblioteczny Publicznej Szkoły Podstawowej w Skrzyńsku pod kierunkiem p. Marzeny Szczepańskiej zorganizował przegląd teatralny utworów literackich w wykonaniu klas 0 – III. Widownia z zachwytem obejrzała inscenizację znanych i lubianych utworów Tuwima, Brzechwy, Wawilów oraz frag-

mentu książki J. Siwka „Baba Jaga u dentysty”. Prezentacje występujących grup dziecięcych przygotowali wychowawcy poszczególnych klas. Dzieci z ogromnym wdziękiem wcielały się w role bohaterów utworów, ujawniając swoje talenty artystyczne. Uwagę przykuwały przepiękne kostiumy, w wykonanie których włączyli się rodzice małych aktorów. Rodzice przybyli licznie na przegląd, by podziwiać i oklaskiwać swoje pociechy.

„Ruah” nagrodzona

Grupa „Ruah” z Parafii Miłosierdzia Bożego w Przysusze zdobyła drugą nagrodę w XIV Przeglądzie Pieśni Pielgrzymkowej, odbytym 22 września w Domu Kultury, w Zwoleniu. Przegląd odbywał się pod hasłem „Na pielgrzymim szlaku”, a patronat honorowy nad wydarzeniem sprawował ks.bp. Henryk Tomasiak.

W przeglądzie wystąpiło sześć grup z Diecezji Radomskiej, ze Zwolenia, Suchedniowa, Iłży i Przysuszy. Wykonawcy oprócz piosenek pielgrzymkowych przygotowali animacje zabaw oraz wspólną z publicz-

nością naukę pieśni „Matko Boga”, która stała się pieśnią przewodnią tegorocznego przeglądu. Z konkursowych zadań najlepiej wywiązała się zespół z Suchedniowa, drugą nagrodę zdobyła grupa „Ruah” z Parafii Miłosierdzia Bożego w Przysusze, a równorzędne trzecie miejsca przyznano „Misericordii” ze Zwolenia i Scholi „Pogodne dzieci” z parafii Najświętszej Marii Panny w Iłży. Oprócz dyplomu i gorących oklasków, przysuski zespół „Ruah” otrzymał nagrodę w wysokości 400 zł.



fol. DK w Zwoleniu

Do ZOO i na olimpiadę



Wyjątkowo atrakcyjną wycieczkę odbyli 9 października uczniowie Niepublicznego Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Przysusze. Zwiedzili warszawskie ZOO i wzięli udział w Mazowieckim Mityngu Jazdy Szybkiej na Wrotkach Olimpiad Specjalnych.

Uczniowie najstarszej grupy Niepublicznego Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Przysusze : Dorota, Kamila, Rafał i Mariusz zdobyli łącznie 8 medali w Mazowieckim Mityngu Jazdy Szybkiej na Wrotkach Olimpiad Specjalnych, wzbogacając tym samym dorobek Sekcji Olimpiad Specjalnych „Orlik” Przysusza. Dzielną czwór-

ka walczyła o medale pod opieką nauczyciela wychowania fizycznego Łukasza Markiewicza. Medalistom serdecznie gratulujemy! Wyjazd do Warszawy po medale olimpijskie połączony był ze zwiedzaniem stolicy przez pozostałych uczestników wycieczki, w tym Ogrodu Zoologicznego. ZOO od wielu lat przyciąga zwiedzających, a zwłaszcza dzieci. Dla większości podopiecznych przysuskiego ośrodka była to pierwsza wizyta w ogrodzie i kontakt z egzotycznymi zwierzętami. Wycieczka była ze wszech miar udana, jej uczestnicy wrócili do domów zmęczeni, ale zadowoleni i pełni wrażeń.

Jac.

Najmłodsze przedszkolaki mają się dobrze

Wrzesień to trudny miesiąc, szczególnie dla najmłodszych przedszkolaków. W Samorządowym Przedszkolu nr 1 w Przysusze ten czas adaptacji w nowych, przedszkolnych warunkach, maluchy, ich rodzice i nauczyciele mają już za sobą.

Dla maluchów czas zabawy i pobytu w przedszkolu przeplata się z chwilami płaczu i tęsknoty za rodzicami. To naturalne, nawet najbardziej odważne maluchy przechodzą kryzys. Jednak, gdy spojrzymy na trzylatki w Samorządowym Przedszkolu nr 1 w Przysusze, można uznać, że najtrudniejszy dla nich okres już minął. Dzieci coraz pewniej i swobodniej czują się w przedszkolnej grupie, nawiązują wzajemne kontakty i pierwsze przyjaźnie. Coraz śmieiej uczestniczą w zabawach i zajęciach,

rozwijając swoje umiejętności i zainteresowania. Duży wpływ na takie rezultaty z pewnością miały spotkania adaptacyjne organizowane w przedszkolu, w miesiącu czerwcu i sierpniu. Dzięki nim dzieci już wcześniej poznały otoczenie, w którym przyszło im funkcjonować, pokonały pierwsze bariery i lęki, będąc w towarzystwie rodziców. Na uznanie w procesie adaptacji zasługuje postawa rodziców, którzy stosowali się do wskazówek i próśb nauczycieli. Ujednolicenie oddziaływań: przedszkole – rodzina oraz współpraca i obustronne wsparcie, pozwoliło na szybką adaptację dzieci do warunków przedszkolnych i osiągnięcie sukcesów wychowawczych. Dziś maluchy czują się w przedszkolu na prawdę świetnie.

Magdalena Welpa



Policjant w przedszkolu

Funkcjonariusz Komendy Powiatowej Policji w Przysusze spotkał się z przedszkolakami z Samorządowego Przedszkola nr 1 w Przysusze. Spotkanie odbyło się w ramach programu „Bezpieczny przedszkolak” realizowanego przez placówkę.

W ramach tematyki tygodniowej programu „Bezpieczny przedszkolak” policjant z Komendy Powiatowej w Przysusze odwiedził dzieci z Samorządowego Przedszkola nr 1. W trakcie spotkania opowiedział o swojej pracy, jak też o podstawowych zasadach bezpieczeństwa.

Dzieci mogły w bliska obejrzeć policyjne mundury, jak też podstawowe wyposażenie policjanta w czasie pełnienia służby. Dodatkowo omówione zostały podstawowe zasady bezpieczeństwa, jakimi powinien kierować się każdy uczestnik ruchu drogowego. Prelekcja ta miała na celu przybliżenie najmłodszym pracy policjanta, kształtowanie zaufania do służb mundurowych, ale przede wszystkim naukę zasad bezpiecznego zachowania się na drodze, jak również w domu i w przedszkolu.

SP nr 1 w Przysusze



Pogoda zdecydowała, mecz odwołany

13. spotkanie w jesiennej rundzie Tymex Ligi Okręgowej „Oskar” Przysucha - Sokół Przytyk zostało odwołane ze względu na pogodę i fatalny stan boiska. Podobnie odwołane zostały wszystkie inne mecze w klasie okręgowej zaplanowane na niedzielę, 28 października. Nowe terminy spotkań zostaną ustalone wkrótce. Zespół trenera Ryszarda Pomykały utrzymuje tytuł lidera.

Przypomnijmy zatem krótko ostatnie rozgrywki przysuskich piłkarzy i opinie o nich prezentowane na radomskim portalu sportowym.

30 września: Zwolenianka Zwolen – Oskar Przysucha 0:2. Bramki: Moskwa (8.), M. Gil (25.)

7 października: Oskar Przysucha – Skaryszewianka Skaryszew 5:0. Bramki: Najdzik (25.,44.), samobójcza (38.), Obuch (55.), Maciejczak (70.). Relacje:

„(...) W Tymex Lidze Okręgowej wszystkie mecze są ciekawe, ale na szczególną uwagę zasługuje postawa Oskara Przysucha. Zespół trenera Ryszarda Pomykały śrubuje rekord zwycięstw. Gromiąc Skaryszewiankę Skaryszew, wygrał 10. raz z rzędu! Wynik z Przysuchy nie pozostawia złudzeń kto był zespołem lepszym. Oskar wygrał wysoko, a mógł nawet wyżej. To było 10. zwycięstwo z rzędu i umocnienie się na fotelu lidera”.

14 października: Oronka Orońsko – Oskar Przysucha 1:0. Pierwsza

porażka. Relacje:

„W Tymex Lidze Okręgowej nie lada niespodzianki. Pierwszej porażki doznał Oskar Przysucha, który musiał uznać wyższość Oronki w Orońsku. Oskar przegrał spotkanie, w którym na pewno nie był drużyną słabszą, ale w piłce nożnej setki razy mieliśmy już przykłady, że nie zawsze lepszy wygrywa”.

21 października: Oskar – Proch Pionki 4:1. Bramki: 1:0 Najdzik 15, 2:0 M. Gil 33, 3:0 samobójcza 34, 3:1 Sałek 77, 4:1 Najdzik 90. Relacje:

„W 12 kolejce Tymex Ligi Okręgowej, liderujący Oskar Przysucha w meczu na szczycie pokonał wysoko Proch Pionki. Na zwycięskie tory powrócił Oskar Przysucha i zrobił to w bardzo efektywny sposób. Przed tygodniem Oskar dość niespodziewanie przegrał w Orońsku i wiele osób zastanawiało się, czy to przypadkiem nie początek kryzysu formy lidera. Piłkarze z Przysuchy odpowiedzieli bardzo szybko i dobitnie, że nic takiego nie ma miejsca”.

28 października: Oskar – Sokół Przytyk - odwołany.

„Oskarowi” zostały jeszcze mecze w rundzie jesiennej z KS Warką, z Ruskowią Borkowice i z Ilżanką Kazanów. Terminy spotkań zostaną ustalone wkrótce.

Jac.

Rozpoczęły się rozgrywki Ligi Wojewódzkiej piłki ręcznej

UKS „Jedynka” przy PSP nr 1 w Przysusze występuje w tym sezonie w dwóch kategoriach wiekowych, dziewcząt i młodziczek. Zespół młodziczek tworzą uczennice PSP nr 1 i Publicznego Gimnazjum w Przysusze. W pierwszym meczu rozegranym 23 września br. nasze zawodniczki pokonały drużynę UKS Delta Radom 20:17(14:19). Bramki dla „Jedynki” zdobyły: Kinga Brzyk 8, Aleksandra Kos 4, Katarzyna Ścibak 3, Klaudia Legucka 3, Julia Dyderska 1, Weronika Gizińska 1.

W drugim spotkaniu 30 września szczypiornistki z Przysuchy uległy faworytowi rozgrywek MKS Karczew 16:36(11:15). Bramki zdobyły: Kinga Brzyk 8, Katarzyna Ścibak 3, Natalia Orzechowska 2, Weronika Gizińska 2, Patrycja Tokarska 1. Kolejne spotkanie 7 października to mecz z mistrzyniami Polski z ubiegłego roku w kat. dziewcząt, zespołem Varsovia II Warszawa. Wynik meczu 25:14(12:10) na korzyść piłkarek ze stolicy. Bramki uzyskały: Kinga Brzyk 6, Aleksandra Kos 4, Julia Dyderska 2, Weronika Gizińska 1, Natalia Orzechowska 1.

W meczu rozegranym 21 października w Przysusze młodziczki UKS Jedynka przegrały z UKS Jutrzenka Junior Ceglów 15:21(7:9). Bramki zdobywały: Kinga Brzyk 8, Katarzyna Ścibak 2, Klaudia Legucka 2, Paulina Wrzesień 2, Natalia Orzechowska 1.

Trzy ostatnie mecze z bardzo silnymi rywalkami miały podobny przebieg. Po bardzo dobrej wyrównawczej pierwszej części, silniejsze fizycznie i dysponujące szerszym składem przeciwniczki uzyskiwały znaczną przewagę w drugiej połowie meczu. Udział większej liczby uczennic z gimnazjum w zajęciach sekcji zdecydowanie wzmocniły zespół.

W kategorii dziewcząt rozgrywki odbywają się systemem turniejowym. Pierwszy odbył się 6 października br. w Radomiu. Wyniki spotkań uczennic PSP nr 1 w Przysusze:

„Jedynka” Przysucha – „Delta” Radom 22:8(10:5). Bramki zdobywały: Klaudia Legucka 7, Patrycja Tokarska 5, Weronika Gizińska 4, Julia Wamil 2, Paulina Wrzesień

Dobra „siódemka” w Brazylii

Para Sebastian Sobczak i Piotr Janiak zajęli 7. miejsce na Akademickich Mistrzostwach Świata w Siatkówce Piłkowej, w brazylijskim Maceio. Byli jedną z dwóch par, które reprezentowały Polskę. W dniach 12-16 września w brazylijskim Maceio odbyły się Akademickie Mistrzostwa Świata. W turnieju wzięli udział Sebastian Sobczak i Piotr Janiak, którzy zawody zakończyli na dobrym 7. miejscu. Druga z polskich par uplasowała się na 13. pozycji. Zwycięstwo w turnieju odnieśli Niemcy. Choć tym razem przysuszanin Sebastian Sobczak, zeszlorzoczny wicemistrz Akademickich Mistrzostw Europy nie wrócił do kraju z medalem, to wywalczone siódme miejsce jest niewątpliwie sukcesem. Oto jak parę Sobczak – Janiak i organizację mistrzostw świata ocenił w trakcie rozgrywek mistrz świata do lat 21,

Piotr Kantor (źródło: siatka.org): „- Pod względem organizacji wyobrazałem to sobie zdecydowanie inaczej, myślałem, że skoro jest to turniej w Brazylii, kraju słynącego ze świetnych siatkarzy plażowych, to będzie tutaj wszystko dopięte na ostatni guzik. A tutaj naprawdę jest parę niedociągnięć. (...) Sebastian Sobczak i Piotr Janiak jest to dobra para, Piotr znany jest ze swojego czujnego bloku, a Sebastian ze swojej waleczności i nieprzewidywalności w obronie czy też ataku. Dzięki temu świetnie się wzajemnie uzupełniają i osiągają dobre wyniki (niedawno zdobyte wicemistrzostwo Polski w siatkówce plażowej w Niechorzu). Myślę, że na tym turnieju mogą bardzo wysoko zejść, jeżeli tylko wytrzymają kondycyjnie, ponieważ jest tutaj z tym bardzo ciężko”.

Jac.



2, Kinga Galińska 2; „Jedynka” Przysucha – ZUKS Mutka Zielonka 8:13(5:8). Strzelczynie bramek: Weronika Gizińska 3, Paulina Wrzesień 2, Patrycja Tokarska 2, Klaudia

Legucka 1. Najbliższy mecz młodziczek odbędzie się 13 listopada br., o godz. 12.00 w hali Zespołu Szkół nr 2 ul. Warszawska.

R.K.



Zespoły dziewcząt młodziczek. Stoją od lewej: Natalia Orzechowska, Aleksandra Kos, Julia Wamil, Aleksandra Welpa, Katarzyna Ścibak, Kinga Brzyk, Julia Dyderska, Klaudia Legucka, Kinga Galińska, trener Grzegorz Jaszczura. Siedzą od lewej: Patrycja Tokarska, Natalia Matynia, Wiktoria Iwaniska, Angelika Kowalik, Natalia Gutowska, Paulina Wrzesień, Klaudia Nowak, Paulina Kozieł, Weronika Gizińska.

Zajęcia w klubach ruszyły pełną parą

Zajęcia w klubach zainteresowań w Domu Kultury, w Przysusze już od ponad miesiąca odbywają się systematycznie. Kulturalny rok szkolny 2011/2012 rozpoczęli w przysuskiej placówce zarówno starzy bywalcy, jak i wielu nowych uczestników zajęć. W tym roku ruszył też nowy klub – fotografii cyfrowej.

Placówka jest otwarta dla wszystkich chętnych i zaprasza do swoich klubów: muzycznego, piwicy rockowej, plastycznego, teatralno - kabaretowego, tanecznego, brydżowo – szachowego, Estrady i nowo powstałego - fotografii cyfrowej. Z zaproszenia skorzystało we wrześniu wiele dzieci i młodzieży. Wśród nich są starzy bywalcy i debiutanci. Wszyscy chętnie spędzają czas na zajęciach, bo są one tak prowadzone przez instruktorów, aby ich uczestnicy nie tylko poszerzali swoje umiejętności, realizowali pasję, ale też dobrze się bawili. Nowe utwory do swojego repertuaru ćwiczy już Młodzieżowa Orkiestra Dęta, a jak widać na fotografii, najmłodszy uczestnicy zajęć wspaniale się czują na zajęciach gimnastyczno – tanecznych. Natomiast w klubie plastycznym z wielką uwagą trwa nauka rysunku, a jednym z pierwszych eksponatów do nauki było... jabłko. Jak odtworzyć na papierze zalety

tego owocu używając ołówka? Tej sztuki uczą się właśnie przyszli mistrzowie palety. Jest już też zorganizowane stanowisko pracy dla amatorów fotografii – członków klubu fotograficznego, a pierwsze spotkanie z osobami zainteresowanymi już się odbyły. To nowy klub zainteresowań, uruchomiony przez Dom Kultury w bieżącym roku szkolnym. Placówka otrzymała na zakup sprzętu i wyposażenia dofinansowanie z Programu Operacyjnego Infrastruktura, Rozwój Infrastruktury Kultury, które przeznaczyła na wyposażenie pracowni do fotografii cyfrowej i wideofilmowania. Dziś klub fotograficzny dysponuje kamerą, nowym komputerem z oprogramowaniem do obróbki zdjęć, profesjonalnym aparatem fotograficznym z wymiennym obiektywem i nagrywką DVD. Niejednokrotnie mieliśmy już okazję podziwiać efekty pracy uczestników zajęć w klubach zainteresowań, podziwiać wystawy prac plastycznych, nowoczesny taniec, spektakle teatralno – kabaretowe czy popisy muzyczne i wokalne. Dorobek ten wzbogaci się na pewno także o ciekawe fotografie. „IP” odwiedził w tym miesiącu 3 kluby zainteresowań, ale postaramy się w kolejnych wydaniach poinformować o pracy pozostałych klubów.

Jac.



Alumni przysuszanom w Dzień bł. Jana Pawła II



Spektakl teatralny „Idiota” na podstawie powieści Fiodora Dostojewskiego wystawił w środę 24 października, na scenie Domu Kultury w Przysusze, Zespół Teatralny Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu. Przedstawienie zorganizowano dla uczczenia Dnia błogosławionego Jana Pawła II, którym jest 22 października.

W środę 24 października br. salę widowiskową przysuskiego Domu Kultury wypełnili przede wszystkim uczniowie Zespołu Szkół nr 2 im. Jana Pawła II w Przysusze, bowiem to dla nich dzień wspomnienia liturgicznego błogosławionego Jana Pawła II jest dniem szczególnym, bo także świętem patrona szkoły. Przeżywając wyjątkowe emocje, jakie niosła aktorska gra uczniów z radomskiego Seminarium Duchownego, uczcili wspólnie miniony poniedziałek 22 października, dzień przypadający 34. rocznicy

inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II. Dzień ten jest w Kościele dniem jego wspomnienia liturgicznego. Datę tę wyznaczył Watykan w związku z beatyfikacją polskiego papieża w 2011 roku. Spektakl w adaptacji i reżyserii ks. Piotra Turzyńskiego mistrzowsko przedstawił portrety psychologiczne bohaterów powieści, będących tłem dla tytułowego „idioty”, księcia Myszkina. Jego sylwetka w konfrontacji z postawami otaczających go ludzi, małodusznych i chciwych, skłania do pytań o miejsce podstawowych wartości w dzisiejszym świecie, o najgłębszą prawdę o człowieku, o samą istotę jego tożsamości. Jest to ta sama tajemnica, przed którą stawia nas Dostojewski, gdy w „Idiocie” powiada, że piękno zbawi świat.

Spektakl był nie tylko uczczeniem Dnia bł. Jana Pawła II, ale też wielkim wydarzeniem kulturalnym.

Jac.



Informator Przysuchy

e-mail: ip.przysucha@op.pl

tel. 048 675 24 73

Redaktor naczelny Hanna Jacobi tel. 0606141106

Zdjęcia: Mirosław Pilipczuk, Waldemar Rek, Mariusz Wielgo, Kamil Zbrozarczyk, archiwum

Wydawca: Dom Kultury w Przysusze

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.

Druk:  Drukarnia

Przysuska nekropolia

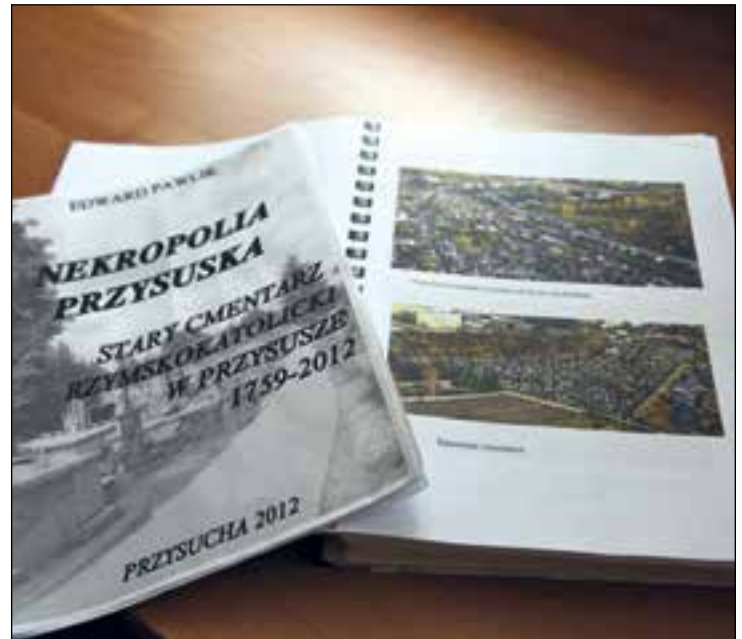
Położenie geograficzne, historię cmentarza rzymsko – katolickiego w Przysusze, jego charakterystykę, opisy i zdjęcia najstarszych nagrobków i pomników, ciekawe inskrypcje, indeks zmarłych zinventaryzowany kwaterami i alfabetycznie, nazwiska pochowanych w Przysusze uczestników walk o niepodległość oraz liczne zdjęcia i plany cmentarza – będzie można znaleźć w przygotowanej do publikacji pracy pana Edwarda Pawlika.

„Przysuska nekropolia - Stary cmentarz rzymsko-katolicki w Przysusze 1759 – 2012” to wydawnictwo, które bez wątplenia wzbogaci wiedzę o historii mieszkańców Przysuchy oraz powiększy zasoby wydawnicze na temat samego miasta.

Znane są przysuszanom i nie tylko publikacje pana Edwarda Pawlika, odnoszące się do dawnych wydarzeń i miejsc na terenie Przysuchy, przypominające je z nutką wzruszenia i utrwalające w naszej pamięci. Co skłoniło publicystę do podjęcia się tak znużonej pracy, jaką jest najnowsze opracowanie historii i tajemnic przysuskiego cmentarza?

- Nikt do tej pory nie podejmował tematu przysuskiego cmentarza rzymsko – katolickiego w Przysusze – mówi Edward Pawlik. - Uznałem, że obiekt zasługuje na to, aby pochylić się nad jego historią.

Moja praca nie ma charakteru naukowego, jest próbą opisu obiektu związanego historycznie z miastem. Trudno byłoby znaleźć w Przysusze rodzinę, która nie byłaby związana z tym miejscem. Wierzę, że moje opracowanie na pewno ułatwi wielu osobom odszukanie interesującego ich grobu, a także odkryje niejedną ciekawostkę historyczną. Choćby fakt istnienia zachowanych do tej pory, osadzonych w murze ogrodzeniowym cmentarza trzech tablic nagrobkowych pochowanych ewangelistów z końca XVIII wieku. Na przysuskim cmentarzu pochowani są księża, wóldarze gminy, społecznicy, żołnierze, partyzanci, działacze sportowi, przedsiębiorcy, nauczyciele, leśnicy – wszyscy w jakiś sposób związani z tym miastem, wszyscy w jakiś sposób zasłużeni dla Przysuchy. Zawarłem w mojej pracy o każdym z nich kilka słów. To nie tylko historia cmentarza, to historia Przysuchy stworzona przez ludzi. Poza tym Kościół rzymskokatolicki istnieje w Przysusze od 226 lat i nikt do tej pory nie podejmował tematu naszego starego cmentarza. Postanowiłem więc spróbować – dodaje Edward Pawlik. Dziś trudno jeszcze określić dokładny termin, kiedy opracowanie pana Edwarda trafi do rąk czytelników w postaci książki, ale na pewno warto na nie poczekać. Sam autor poświęcił ponad osiem miesięcy na zebra-



nie materiałów i zdjęć. Są więc fotografie najstarszych nagrobków, jest też zdjęcie cmentarza „z lotu ptaka” na tle panoramy Przysuchy. Są mapy z rysunkiem każdej kwatery. Ponad miesiąc, codziennie od rana do późnych godzin wieczornych spędził na spisywaniu grobów, by stworzyć indeks zmarłych zinventaryzowany kwaterami od A do E oraz oddzielnie – alfabetycznie. Na przysuskim cmentarzu rzymsko – katolickim jest 2157 grobów i 3236 pochowanych zmarłych osób. To im autor dedukuje motto swojego opracowania:

„Pamięć o zmarłych jest próbą - rzem uczuć społecznych, a tam gdzie groby porastają chwastem, tam i serca ludzkie chwast okrywa” (Jan Luboński).

- Podjęliśmy decyzję, że wydawcą opracowania będzie Dom Kultury w Przysusze. Jesteśmy w trakcie składania wniosku do Lokalnej Grupy Działania „Razem dla Radomki” w celu pozyskania dofinansowania z PROW 2007-2013 na wydanie „Przysuskich nekropoli” – informuje Mirosław Pilipeczuk dyrektor DK w Przysusze.

Wspomnienie o Generale

10 listopada br. minie trzy lata od śmierci generała Kazimierza Załęskiego „Bończy” – Honorowego Obywatela Przysuchy. Wspomnijmy postać legendarnego dowódcy partyzanckiego, człowieka o wielkim sercu. Odszedł „na wieczną wartę” w 90. roku swojego życia.

- Kazimierz Załęski urodził się 24 stycznia 1919 roku w Radomiu i mieszkał w tym mieście do około 1957 roku, z przerwą od 1944 do 1953, kiedy to walczył w oddziale partyzanckim, a po wojnie był więziony – o generale opowiada Przemysław Kusiak, pracownik Nadleśnictwa w Przysusze. – Dom rodzinny Kazimierza Załęskiego istnieje do tej pory w Radomiu, przy ul. Okulickiego. W 1938 roku pan Kazimierz rozpoczął studia w Krakowie na Akademii Górniczo – Hutniczej. W obliczu zagrożenia wojną, razem z innymi studentami I roku został skierowany do podchorążówki. W 1939 roku ukończył Wołyńską Szkołę Podchorążych Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. Jak sam opowiadał, to że tak mocno zaangażował się w działalność na rzecz obronności kraju, wynikało z tradycji rodzinnych. Członkowie



jego rodziny brali udział w Powstaniu Styczniowym. To po dziadku, szlacheciu herbu „Bończa”, dowódcy oddziału powstańczego, Kazimierz Załęski przyjął nazwę herbu za późniejszy swój pseudonim partyzancki - dodaje Przemysław Kusiak, który ze szczegółami i historyczną dokładnością opisał naznaczone walką o niepodległą Polskę życie generała „Bończy”. Wspomnijmy najważniejsze wydarzenia. W czasie wybuchu wojny Kazimierz Załęski przebywał koło Wielunia. Z oddziałem, którego został dowódcą wycofywał się w kierunku Warszawy. Po kapitulacji sto-

licy nie wykonał rozkazu, nie złożył broni. Rozwiązał oddział i rozdał konie podwładnym, a broń zniszczył. Po kilku dniach w cywilnym ubraniu wy dostał się z Warszawy i wrócił do Radomia, gdzie następnie rozpoczął działalność konspiracyjną jako komendant placówek Armii Krajowej w dzielnicach Radomia: Zamłynie i Glinice Przyjął pseudonim „Bończa”. Wiosną 1944 roku wraz z innymi partyzantami udał się w okolice Radomia, do lasu. W czerwcu 1944 roku, po spotkaniu z dowódcami Okręgu Piotrkowskiego AK powstał Oddział Partyzancki „Bończa”, który podporządkował się Łódzkiemu Kedywowi. Oddział „Bończy” liczył w tym czasie około 80 ludzi i był bardzo dobrze uzbrojony oraz jednolicie umundurowany. Po uformowaniu 25 pp AK Kazimierz Załęski był dowódcą 2 kompanii i zasłynął w wielu bitwach i potyczkach z okupantem, prowadzonych także na ziemi przysuskiej. Kazimierz Załęski, jak sam obliczał, wziął udział w 54 starciach zbrojnych z nieprzyjacielem. Po wojnie był w organizacji podziemnej „Nie”. Został aresztowany i skazany na 5 lat więzienia.

- Znałem pana Załęskiego. Starał się nie mówić o rzeczach złych. Wiele dokonał, by zintegrować środowi-

sko 25 i 72 pułków piechoty AK - pisze w swoich wspomnieniach o generale „Bończy” Przemysław Kusiak.

Kazimierz Załęski miał przyjaciół w wielu krajach świata i za ich pośrednictwem pomagał innym ludziom. Odznaczony był Orderem Virtuti Militari i innymi najwyższymi odznaczeniami wojskowymi. Między innymi Kongres Polaków w Szwecji uhonorował go Nagrodą im. Romana Koby za pracę z młodzieżą. Organizował pomoc charytatywną dla placówek medycznych i pomocy społecznej we współpracy z Medycznym Wsparciem dla Polski w Sztokholmie. Sprowadzał do regionu świętokrzyskiego sprzęt medyczny i rehabilitacyjny.

3 maja 2008 r. w Pałacu Prezydenckim odbyła się uroczystość wręczenia nominacji generalskich. Wśród awansowanych znalazł się żołnierz 25 pp AK Kazimierz Załęski ps. „Bończa”, honorowy obywatel Żarnowa, Piotrkowa Trybunalskiego i od 18 grudnia 2008 roku, na mocy uchwały Rady Gminy i Miasta Przysucha, honorowy obywatel Przysuchy. Zmarł 10 listopada 2009 roku. Został pochowany na cmentarzu w Żarnowie, w zbiorowej mogile partyzantów 25 pp AK.